



PG VIII TK 127/13
(SK 67/13)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	22. 12. 2014
L.dz.	L.zał.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną M K. o stwierdzenie niezgodności:

- 1) art. 98 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.), w zakresie, w którym do, podlegających zwróceniu od strony przegrywającej, kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony przepis ten nie zalicza świadczeń publicznoprawnych, a w szczególności kwoty podatku VAT doliczonej do, ustalonego według norm przepisanych, wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru strony ponoszącej ciężar tego podatku, z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 461), w zakresie, w którym przepis ten wyklucza możliwość zasądzenia na rzecz strony ponoszącej ciężar VAT od strony przeciwnej i przegrywającej zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru powiększonego o podatek VAT, z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP

- na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 98 § 1 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 461) jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej M K. (dalej: Skarżący) z dnia 27 lutego 2013 r. zarzucono niezgodność art. 98 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.; dalej: k.p.c.) oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 461; dalej: rozporządzenie MS) z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarga konstytucyjna złożona została na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Przed Sądem Rejonowym w Ł zawisło postępowanie o sygnaturze z powództwa M K. przeciwko ubezpieczycielowi – T S.A. o zapłatę kwoty zł, tytułem uzupełnienia zaniżonego odszkodowania za szkodę

Żądanie pozwu obejmowało także zasądzenie odsetek oraz zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia pozwu, do których Skarżący zaliczył opłatę od pozwu, koszt sporządzenia opinii prywatnej biegłego rzeczoznawcy, opłatę skarbową od pełnomocnictwa udzielonego swojemu pełnomocnikowi, zwrot wynagrodzenia pełnomocnika według norm przepisanych w wysokości zł, a nadto kwotę podatku od towarów i usług (VAT) od wynagrodzenia pełnomocnika według stawki podatkowej 23%, w wysokości zł.

W związku z tym, że po wytoczeniu powództwa strona pozwana uznała żądanie pozwu w zakresie roszczenia głównego, odsetek i kosztów opinii biegłego, Skarżący cofnął powództwo podtrzymując żądanie zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia lipca 2012 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w sprawie i zasądził od pozwanego na rzecz Skarżącego kwotę zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że zasądził na rzecz Skarżącego – jako strony wygrywającej – należne koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego, ale bez podwyższenia ich o stawkę podatku VAT. Sąd uznał bowiem, że, zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, podwyższenie opłaty adwokackiej następuje wyłącznie w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. W sprawach zaś, w których występuje pełnomocnik z wyboru, rozporządzenie takiego podwyższenia nie przewiduje.

Od powyższego orzeczenia Skarżący wniósł zażalenie do Sądu Okręgowego w Łódzku Wydział Cywilny Odwoławczy w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądania zasądzenia zwrotu kwoty podatku VAT.

W zażaleniu Skarżący podniósł zarzut naruszenia § 2 ust. 3 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego nieprawidłową interpretację i uznanie, że przepis ten wyłącza możliwość zasądzenia od strony przegrywającej proces na rzecz wygrywającego kwoty podatku od towarów i usług liczonej od stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika, w sytuacji, gdy wygrywający nie może uniknąć zapłaty swojemu pełnomocnikowi wynagrodzenia powiększonego o kwotę podatku VAT. Skarżący zarzucił nadto zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zasądzenie zwrotu od pozwanego na rzecz powoda kwoty stanowiącej sumę podatku VAT, która to kwota jest kwotą niezbędną do celowego dochodzenia praw.

Po rozpoznaniu wniesionego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w Łódzku Wydział Cywilny Odwoławczy, postanowieniem z dnia 11 listopada 2012 r., sygn. akt I ACz 1000/12, oddalił zażalenie Skarżącego jako bezzasadne.

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Okręgowy wskazał na różnice między zastępstwem prawnym z urzędu a zastępstwem prawnym z wyboru, w szczególności odnoszące się do podstawy umocowania, ustania zastępstwa oraz wysokości opłat. Sąd Odwoławczy wskazał, że ustanowienie zastępstwa adwokackiego z urzędu następuje orzeczeniem sądu, w ramach stosunku publicznoprawnego. Sposób pokrycia kosztów pełnomocnika uzależniony jest wówczas od wyniku sprawy i skuteczności egzekucji, przy czym reprezentowana strona nie bierze udziału w tej operacji. Koszty wynagrodzenia pełnomocnika ponosi bądź przegrywający przeciwnik, bądź Skarb Państwa i nie ma tu możliwości umownego włączenia w skład kosztów zastępstwa podatku od

towarów i usług, którym są objęte czynności wykonywane przez adwokatów na zlecenie sądów. Adwokata działającego z wyboru łączy natomiast ze stroną umowa określająca jego wynagrodzenie w granicach dopuszczalnej, szerokiej autonomii. Sąd nie może ingerować w treść tej umowy, decyduje natomiast o wysokości kosztów procesu należnych stronie reprezentowanej przez adwokata od strony przegrywającej proces. Wynagrodzenie adwokata nie zawsze jednak podlega zwrotowi w wysokości określonej w umowie, nie tylko z powodu obowiązywania reglamentowanych stawek, lecz także wskutek niezwiązania sądu wysokością umówionego wynagrodzenia. Wysokość wynagrodzenia adwokata została wiążąco określona w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia, sąd ma obowiązek podwyższenia tego wynagrodzenia o stawkę podatku od towarów i usług wyłącznie w przypadku pomocy prawnej udzielanej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Opłata zasądzana na rzecz strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru podwyższeniu takiemu nie podlega. W związku z tym podatek od towarów i usług w tym zakresie nie wchodzi w skład podlegającego zwrotowi wynagrodzenia adwokackiego, o którym mowa w art. 98 § 3 k.p.c. Nie stanowi też wymienionego w tym przepisie wydatku, ponieważ jest świadczeniem publicznoprawnym.

Zdaniem Skarżącego, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w jego sprawie przepisy art. 98 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu naruszają – gwarantowane mu przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – prawo do sądu. W szczególności zaskarżone regulacje naruszają, składające się na prawo do sądu: prawo dostępu do sądu oraz prawo

do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości.

Uzasadniając te zarzuty, Skarżący podniósł, iż powołany przez niego w skardze konstytucyjnej, jako wzorzec kontroli, art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantuje obywatelowi dostęp do sądu także w tym znaczeniu, że zwrócenie się przez niego do wymiaru sprawiedliwości o ochronę swoich praw musi być dla niego opłacalne ekonomicznie. Skarżący zwrócił uwagę, że z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika postulat takiego ukształtowania przepisów o ponoszeniu przez strony kosztów związanych z wymiarem sprawiedliwości, by koszty nie stały się barierą ograniczającą możliwość realizacji prawa do sądu. Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada zaś, że zasadą powinno być, iż do zwrotu kosztów procesu zobowiązana jest strona, której stanowisko nie utrzymało się w jego toku, a stronie, której racje uznane zostały w wyroku, przysługuje zwrot poniesionych przez nią uzasadnionych wydatków.

W dalszym ciągu swojego wyводу Skarżący podkreślił, że podatek od towarów i usług realnie obciąża ich nabywców, a dostawca towarów lub usług, będący płatnikiem podatku VAT, nie ponosi jego ciężaru. Usługi świadczone przez adwokatów są objęte podatkiem od towarów i usług, a jego kwota zawsze stanowi część ich wynagrodzenia. W związku z tym, strona korzystająca z pomocy adwokata pokrywa jego wynagrodzenie co najmniej według minimalnej stawki opłat za czynności adwokackie, określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., powiększonej o podatek VAT. Koszt podatku VAT jest zatem kosztem, którego strona nie może uniknąć. Skoro zaś tak, to jest to niezbędny i uzasadniony wydatek, który powinien być zwrócony przez stronę przegrywającą, bez względu na to, czy wydatek ten ma charakter cywilnoprawny, czy publicznoprawny. W tej sytuacji, zdaniem Skarżącego, przepis art. 98 k.p.c. winien swoim zakresem normatywnym obejmować kwotę podatku VAT

doliczoną do wynagrodzenia adwokata, jako koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, zawsze wtedy, gdy strona nie może o kwotę tego naliczonego podatku pomniejszyć opłaconego przez nią podatku należnego (czyli wtedy, gdy sama nie jest płatnikiem podatku VAT). Dopiero wówczas bowiem przepis ten nie będzie stwarzał bariery w dostępie do sądu, redukując ryzyko ekonomiczne „skorzystania z wymiaru sprawiedliwości” do dopuszczalnych granic. Możliwość obciążenia strony przegrywającej pełnymi kosztami postępowania czynić zaś będzie zadość wymogowi sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

W ocenie Skarżącego, także § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stwarza niezgodną z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP barierę w dostępie do sądu. Skarżący zauważył, że ustawodawca uznał, iż niezbędnym kosztem procesu strony reprezentowanej przez adwokata jest jego wynagrodzenie, jednakże nie wyższe niż stawki opłat określone w rozporządzeniu. Pominął jednak okoliczność, że ze stawkami opłat za czynności adwokackie – konsekwentnie i nierozzerwalnie – wiąże się konieczność odprowadzenia należnego od nich podatku VAT. Brak możliwości podwyższenia wynagrodzenia adwokackiego o stawkę podatku VAT, wynikający z dokonanej *a contrario* interpretacji przepisu § 2 omawianego rozporządzenia, stawia pod znakiem zapytania ekonomiczną opłacalność dochodzenia swoich praw i uniemożliwia sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy, pozbawia bowiem stronę wygrywającą proces jak najpełniejszej rekompensaty słusznie i koniecznie poniesionych w jego toku wydatków.

Działając na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw

Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik lub RPO).

W przedstawionym stanowisku Rzecznik co do zasady poparł zarzuty i argumentację Skarżącego. Za konieczne uznał jednak doprecyzowanie zakresu zaskarżenia i wniósł o stwierdzenie, że art. 98 § 1 w związku z art. 98 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w zakresie, w którym do podlegających zwrotowi od strony przegrywającej proces kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony przepis ten nie zalicza kwoty podatku od towarów i usług (VAT) doliczonej do, ustalonego według norm przepisanych, wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru strony ponoszącej ciężar tego podatku, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W ocenie RPO, zaskarżone przepisy, w takim ujęciu, stanowią jedną normę prawną, która w sposób całościowy reguluje sytuację prawną strony korzystającej z pomocy adwokata z wyboru w zakresie kosztów postępowania w razie wygrania przez nią procesu.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań krótkiej analizie wymagają kwestie formalne, dotyczące zakresu zaskarżenia oraz dopuszczalności niniejszej skargi konstytucyjnej.

W odniesieniu do pierwszej z tych kwestii zauważyć należy, iż w *petitum* skargi Skarżący wnosi o orzeczenie niezgodności z Konstytucją art. 98 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w całości.

Z uzasadnienia skargi wynika jednakże, iż zarzuty Skarżącego dotyczą jedynie § 1 i 3 art. 98 k.p.c. oraz ust. 3 § 2 rozporządzenia MS. Pozostałe jednostki redakcyjne zaskarżonych przepisów nie są przez Skarżącego kwestionowane, nie były też one podstawą orzeczenia zapadłego w jego sprawie przed sądem. Przyjąć zatem należy, iż rzeczywisty zakres zaskarżenia w rozpatrywanej sprawie obejmuje jedynie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia MS.

Zgodnie z art. 79 Konstytucji, skargę może wnieść każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone. Z kolei, w myśl art. 46 ust. 1 ustawy o TK, skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, że wniesienie skargi dopuszczalne jest tylko w sytuacji, w której do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności doszło na skutek wydania rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, przy czym naruszenie to wynika z zastosowania przez orzekające w sprawie organy przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, który jest sprzeczny z Konstytucją (zob. postanowienia TK: z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt Ts 101/06, OTK ZU nr 3/B/2007, poz. 120; z dnia 5 września 2006 r., sygn. akt Ts 130/06, OTK ZU nr 1/B/2007, poz. 53; z dnia 19 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 272). Innymi słowy, naruszenie praw lub wolności konstytucyjnych, których ochrony skarżący chce dochodzić w trybie skargi konstytucyjnej, ma być efektem niekonstytucyjnej treści przepisu zastosowanego przy rozpatrywaniu sprawy skarżącego, nie zaś wynikać z niewłaściwego zastosowania tego przepisu przez orzekające w sprawie organy. Trybunał Konstytucyjny nie pełni funkcji kolejnej instancji odwoławczej ani też nie bada zgodności z prawem i słuszności podjętych przez

orzekające organy rozstrzygnięć. Celem skargi jest usunięcie z systemu prawa niekonstytucyjnego przepisu, którego stosowanie skutkuje naruszeniem chronionych konstytucyjnie praw lub wolności.

W postanowieniu z dnia 19 października 2004 r. (sygn. akt SK 13/03, OTK ZU Nr 9/A/2004, poz. 101) Trybunał Konstytucyjny podkreślił z kolei, iż do zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany nie tylko do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację, ale również do sprecyzowania konstytucyjnego wzorca ich kontroli, a więc wskazania, jakie konstytucyjne wolności i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone przez zaskarżone unormowanie (art. 47 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o TK).

Analizując problem podważenia w skardze zgodności z Konstytucją podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego, należy zwrócić uwagę, że za taką podstawę mogą być uznane tylko te przepisy, które wyrażają normy prawne bezpośrednio określające sytuację prawną skarżącego w chwili wydania ostatecznego orzeczenia. Konieczną przesłanką skargi jest więc wykazanie przez skarżącego związku pomiędzy kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia jego praw. Trybunał Konstytucyjny jest każdorazowo zobligowany do ustalenia, czy w świetle zarzutów skargi konstytucyjnej kwestionowany akt normatywny w istocie stanowił podstawę orzeczenia, w związku z którym skarżący powołuje się na ochronę swoich

konstytucyjnych wolności lub praw (zob. też postanowienie TK z dnia 15 lipca 2002 r., sygn. akt Ts 5/02, OTK ZU nr 3/B/2002, poz. 215).

Kwestionowane przez skarżącego przepisy, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, powinny stanowić jednocześnie bezpośrednie źródło naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. Innymi słowy, to w normatywnej treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy przyczyny niedozwolonej – w świetle unormowań konstytucyjnych – ingerencji w sferę gwarantowanych praw podmiotowych skarżącego (zob. postanowienie TK z dnia 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03, *op. cit.*).

Oceniając w oparciu o powyższe kryteria dopuszczalność niniejszej skargi uznać należy, iż spełnia ona przesłanki wymagane przez Konstytucję oraz ustawę o Trybunale Konstytucyjnym.

W sprawie orzekał organ władzy publicznej – Sąd Okręgowy w Ł. Przedmiotem rozpoznania Sądu była odmowa zasądzenia na rzecz Skarżącego, jako strony, która wygrała proces, zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego go w postępowaniu, powiększonego o podatek VAT. Sąd władczo i – patrząc z punktu widzenia Skarżącego – niekorzystnie ukształtował jego sytuację prawną orzekając, że podatek ten nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu przez niego poniesionych. Ingerencja w prawa podmiotowe Skarżącego wynikała z treści orzeczenia sądowego, które opierało się na art. 98 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pewne wątpliwości, jeśli idzie o dopuszczalność niniejszej skargi, budzić może kwestia aktualności naruszenia prawa. Pamiętać bowiem należy, iż aktualność naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych skarżącego jest

jedną z przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej (zob. np. postanowienia TK: z dnia 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127; z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 37/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 119; z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 16/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 123; z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 39/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 121; z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. SK 44/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 23). Skarga konstytucyjna stanowi bowiem narzędzie konkretnej kontroli hierarchicznej zgodności aktów normatywnych i uzależniona jest od istnienia naruszenia konstytucyjnych praw i wolności w indywidualnej sprawie. Wnoszący skargę konstytucyjną nie działa bezpośrednio na rzecz ochrony spójności wewnętrznej systemu prawnego oraz zgodności aktów normatywnych z zasadami konstytucyjnymi, ale bezpośrednio w obronie przysługującego mu konstytucyjnego prawa podmiotowego z uwagi na jego uprzednie naruszenie w następstwie subsumcji dokonanej przez sąd lub inny organ władzy publicznej rozstrzygający ostatecznie o prawach i wolnościach.

Z uwagi na jednostkowy, subsydiarny i nadzwyczajny charakter skargi konstytucyjnej jako środka zaskarżenia, naruszenie nie może być potencjalne, ale musi mieć charakter osobisty, bezpośredni i aktualny. W przeciwnym razie skarga konstytucyjna przekształciłaby się w *actio popularis*, a tego w żadnym razie nie przewiduje art. 79 Konstytucji (zob. postanowienia TK: z dnia 27 kwietnia 1999 r., sygn. Ts 36/99, OTK ZU nr 5/1999, poz. 111; z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. SK 44/07, *op. cit.* oraz z dnia 14 maja 2013 r., sygn. akt SK 19/11, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 50; zob. również Z. Czeszejko-Sochacki, *Skarga konstytucyjna w prawie polskim*, „Przegląd Sejmowy” nr 1/1998, s. 35 i 41; tenże, *Formy naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw*, [w:] *Skarga konstytucyjna*, red. J. Trzeciński, Warszawa 2000, s. 79-81; tenże, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 271 i n.; podobnie W. Wróbel, *Skarga konstytucyjna – problemy do rozwiązania*, [w:]

Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 67 i n.).

Ani ze skargi, ani z dołączonych do niej dokumentów nie wynika jednoznacznie, jaka była treść umowy Skarżącego z reprezentującym go pełnomocnikiem, a co za tym idzie, czy Skarżący ostatecznie poniósł koszt podatku VAT od umówionego wynagrodzenia swojego pełnomocnika, czy nie. Jeśli bowiem umowa Skarżącego z pełnomocnikiem ustalała jego wynagrodzenie z pominięciem stawki VAT, to nie można mówić, iż to w następstwie orzeczenia sądu, opartego na zaskarżonych przepisach, doszło do naruszenia prawa podmiotowego Skarżącego.

Mając wszakże na uwadze, iż kwota podatku VAT wykazana została w spisie kosztów procesu złożonym przez pełnomocnika Skarżącego, a oba orzekające w sprawie sądy wypowiedziały się merytorycznie odnośnie do możliwości zaliczenia jej do niezbędnych kosztów procesu podlegających zasądzeniu na rzecz strony wygrywającej, przyjąć trzeba, że podatek ten został przez Skarżącego uiszczony w cenie umówionego wynagrodzenia jego pełnomocnika.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie Skarżący uczynił art. 98 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pierwszy z zaskarżonych przepisów ma następujące brzmienie:

„Art. 98 § 1. Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

§ 2. Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

§ 3. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

§ 4. Wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego i rzecznika patentowego regulują odrębne przepisy.”.

Przytoczony przepis określa elementy składające się na koszty postępowania oraz zasady orzekania przez sąd o tych kosztach (naturalnie nie wszystkie, bowiem zwrot kosztów procesu regulują także inne przepisy k.p.c.).

Pojęcie kosztów postępowania nie zostało w Kodeksie postępowania cywilnego zdefiniowane, jednakże z art. 98 § 1 k.p.c. wynika, iż koszty procesu to koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W § 2 tego przepisu wskazane zostały koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w przypadku, gdy strona prowadzi proces osobiście lub przez pełnomocnika niebędącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, i określona została ich górna granica, zaś w § 3 wymienione zostały koszty procesu w sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez wykwalifikowanego pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego), dla których również określona została górna granica.

W art. 98 § 1 k.p.c. zawarte są dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zgodnie z pierwszą, określaną jako zasada odpowiedzialności za wynik procesu, strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, zgodnie z drugą zaś, określaną jako zasada kosztów niezbędnych i celowych, strona przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu przeciwnikowi procesowemu tylko tych poniesionych kosztów postępowania, jakie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Jak wspomniano wcześniej, zakres zwrotu kosztów procesu ukształtowany jest z uwzględnieniem okoliczności, czy strona działa w sprawie osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, czy też jest zastępowana przez pełnomocnika profesjonalnego.

W pierwszej sytuacji, zgodnie z art. 98 § 2 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu zalicza się poniesione przez stronę koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie, jednak w wysokości nieprzekraczającej wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

W drugiej sytuacji, stosownie do art. 98 § 3 k.p.c., na niezbędne koszty procesu składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone według obowiązujących stawek i poniesione przez niego wydatki oraz koszty nakazanego przez sąd stawiennictwa strony.

Wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego i rzecznika patentowego regulują odrębne przepisy (art. 98 § 4 k.p.c.).

Termin „koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony” jest nieprecyzyjny. Celowość kosztów należy łączyć z czynnością

dochodzenia praw przez stronę powodową i obroną przez stronę pozwaną. Pojęcie „niezbędności” jest kategorią obiektywną, weryfikowaną w ramach swobodnej oceny dowodów przez sąd na podstawie konkretnych okoliczności sprawy oraz jej charakteru [zob. T. Demendecki, (w:) A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, *Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego*, LEX/el., 2014, komentarz do art. 98; uchwała SN z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt III CZP 33/12, *OSNC 2013/2/14, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/51*].

Odstępstwo od zasady, że o celowości poniesionych przez stronę kosztów decyduje sąd, wprowadza art. 98 § 3 k.p.c. W myśl tego przepisu, należności i wydatki jednego adwokata zostały z mocy ustawy uznane za niezbędne koszty procesu. Sąd nie może więc uznać ich za niecelowe, a w konsekwencji odmówić ich zasądzenia na rzecz strony, która wygrała proces, a w jego toku korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Wynagrodzenie to nie może jednak przekraczać stawek przepisanych [zob. A. Zieliński (red.), K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck 2014, komentarz do art. 98].

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r., poz. 635 ze zm.), zasadą jest, że opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem. Zasada umowności ustalania opłat za czynności adwokackie, uwzględniająca prawa rynku, obowiązuje jednak tylko między stronami umowy. Treść przepisów art. 16 ust. 2 i 3 ustawy – Prawo o adwokaturze wskazuje bowiem, że wysokość opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich, podlega reglamentacji. W myśl cytowanych przepisów ustawy – Prawo o adwokaturze wysokość tych opłat określa, w drodze rozporządzenia, Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych. Obecnie obowiązuje

w tym zakresie rozporządzenie z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W świetle przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (jednolity tekst w Dz. U. Nr 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm.; dalej: ustawa o VAT), świadczenie pomocy prawnej przez adwokatów stanowi podstawę obowiązku podatkowego wynikającego z jej przepisów. Czynności te mieszczą się bowiem w zakresie przedmiotowym opodatkowania podatkiem od towarów i usług, określonym przez art. 5 cytowanej ustawy, jako świadczenie usług. W myśl art. 8 ust. 1 ustawy o VAT, za świadczenie usług należy uznać wszelkie świadczenie na rzecz osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, które nie stanowi dostawy towarów. Zatem każde świadczenie na rzecz wskazanych w art. 8 ust. 1 ustawy o VAT osób lub jednostek organizacyjnych niestanowiące dostawy towarów (przeniesienia prawa do rozporządzania towarami jak właściciel) jest świadczeniem usług, a w konsekwencji czynnością podlegającą opodatkowaniu tym podatkiem.

Stosownie do art. 15 ust. 1 ustawy o VAT, podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności. Zgodnie natomiast z art. 15 ust. 2, działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody. Wobec powyższego adwokatów świadczących usługi w zakresie pomocy prawnej, zarówno na podstawie stosunku cywilnoprawnego (pełnomocnik ustanowiony z wyboru), jak i orzeczenia sądu o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu, należy identyfikować jako podatników VAT (zob. uchwała Naczelnego Sądu

Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt II FPS 1/13, *ONSAiWSA 2014/1/1, LEX nr 1377939, POP 2013/6/546-549*).

Zgodnie z art. 19a ust. 1 ustawy o VAT, obowiązek podatkowy w odniesieniu do świadczenia usług powstaje z chwilą wykonania usługi, zaś podstawa opodatkowania, stosownie do art. 29a ust. 1 ustawy o VAT, obejmuje wszystko, co stanowi zapłatę, którą dokonujący dostawy towarów lub usługodawca otrzymał lub ma otrzymać z tytułu sprzedaży od nabywcy, usługobiorcy lub osoby trzeciej.

Konstrukcja podatku od towarów i usług zakłada, że podmiot będący podatnikiem nie ponosi faktycznego, ekonomicznego ciężaru podatku, ale jest on przerzucany na inny podmiot, będący konsumentem wytwarzanych przez podatnika towarów lub świadczonych przezeń usług. W związku z tym, że podstawowym obowiązkiem podatnika jest zapłata podatku, zobowiązany jest on także do naliczenia jego kwoty w sposób proporcjonalny do zapłaty, którą ma otrzymać za dostarczone towary lub usługi (przy zastosowaniu odpowiedniej stawki podatkowej).

Kwota zapłaty powiększona o należny od niej podatek od towarów i usług stanowi pełną cenę usługi. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz. U. z 2014 r., poz. 915), ceną jest wartość wyrażona w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę, stosownie zaś do ust. 2 tego przepisu, w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług lub podatkiem akcyzowym.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że adwokat zawierający umowę z klientem winien ustalić wysokość swojego wynagrodzenia z uwzględnieniem odpowiedniej stawki dla danego rodzaju czynności, przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększonej o należny od niej podatek VAT.

Skarżący zakwestionował także § 2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, który stanowi:

„§ 2. 1. Zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

2. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

3. W sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty, o których mowa w ust. 1, sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.”.

Przepis ten, w ustępach 1 i 2, wskazuje kryteria, którymi winien kierować się sąd orzekający w przedmiocie przyznania należnego wynagrodzenia adwokackiego. Z analizy tej regulacji wynika, że na wysokość wynagrodzenia adwokackiego wpływ mają: niezbędny nakład pracy adwokata, charakter sprawy oraz wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Dokonując oceny tych okoliczności, sąd odnosi je do stawek minimalnych określonych w przepisach szczególnych przedmiotowego rozporządzenia i w zależności od poczynionych w tym względzie ustaleń może przyznać adwokatowi wynagrodzenie w granicach od jednokrotności do

sześciokrotności stawki minimalnej. Przyznane wynagrodzenie nie może jednak przewyższać wartości przedmiotu sporu. Zasady te mają zastosowanie bez względu na to, czy adwokat działał w sprawie na podstawie umowy zawartej ze stroną, czy też został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu.

Z ustępu 3 omawianego przepisu wynika, że stawka wynagrodzenia adwokata ustanowionego z urzędu podlega obligatoryjnemu podwyższeniu o należną stawkę podatku od towarów i usług. Takiego podwyższenia przepis ten nie przewiduje w przypadku wynagrodzenia adwokata ustanowionego z wyboru.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych prezentowany jest jednolicie i konsekwentnie pogląd, zgodnie z którym podatek od towarów i usług nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru (art. 98 § 3 k.p.c.). Kwestia ta jednoznacznie przesądzona została w ten sposób już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1995 r., sygn. akt III CZP 4/95 (*OSNC 1995/5, poz. 79*), która dotyczy przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, czy podatek VAT, płacony przez adwokata od tak zwanych usług adwokackich na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50 ze zm.), zalicza się do wynagrodzenia lub wydatków jednego adwokata. Udzielając odpowiedzi przeczącej na tak postawione zagadnienie, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego stanowiska stwierdził, że „[p]obieranie obok maksymalnego wynagrodzenia adwokackiego dodatkowo podatku VAT (od towarów i usług) pozostawałoby w sprzeczności z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (jedn. tekst: Dz. U. z 1988 r. Nr 27, poz. 195 ze zm.) w brzmieniu określonym w art. 41 powołanej wyżej ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r., według którego cena usługi opodatkowanej od towarów i usług obejmuje cenę, którą nabywca usługi obowiązany jest za nią zapłacić

wraz z kwotą należnego podatku. Przyjęcie odmiennej wykładni równałoby się przyjęciu, że podatnikiem podatku VAT jest strona korzystająca z pomocy adwokata, a nie adwokat. Ten byłby wówczas jedynie płatnikiem. Takie założenie pozostawałoby w sprzeczności z przepisami regulującymi obowiązki podatkowe, w tym również z art. 5 ustawy z 1993 r.

Nie ma też podstaw do zaliczenia podatku VAT do wydatków adwokata ponoszonych przez niego w związku z reprezentowaniem strony w procesie cywilnym. Za wydatki w pojęciu użytym w art. 98 § 3 k.p.c., a także w § 6 i 7 cyt. rozporządzenia, można uznać jedynie opłaty za takie świadczenia adwokata, które mają charakter cywilnoprawny. Nie można natomiast traktować jako wydatku związanego z reprezentowaniem przez adwokata strony w postępowaniu sądowym, kwot płaconych przez adwokata tytułem podatku, a więc tytułem świadczenia mającego charakter typowo publicznoprawny.”.

Wykładnia ta podtrzymana została przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2002 r., sygn. akt III CZP 13/02 (*OSNC 2004/1, poz. 6, Biul. SN 2004/1, poz. 9, Wokanda 2003/7-8, poz. 16, M. Prawn. 2004/11, poz. 1141*), a następnie – w wydanej już na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – uchwale z dnia 25 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZP 95/06 (*OSNC 2007/12, poz. 179, Biul. SN 2007/1, poz. 14, M. Prawn. 2007/20, poz. 1139*).

W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygał zagadnienie prawne, czy opłaty określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. podwyższa się o stawkę podatku przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług świadczonych przez adwokata z wyboru, czy też opłaty te obejmują należny podatek VAT. Podstawą przedstawienia Sądowi Najwyższemu tego zagadnienia do

rozstrzygnięcia stała się nowelizacja § 2 przedmiotowego rozporządzenia, do którego dodany został ustęp 3, stanowiący, że w sprawach, w których strona korzystała z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty adwokackie podwyższa się o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla danego rodzaju czynności. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „[o]bowiązujący od dnia 15 listopada 2005 r. paragraf 2 rozporządzenia określa przesłanki orzekania przez sąd o wysokości opłat adwokackich w sposób całościowy, różnicując wyraźnie oba rodzaje zastępstwa prawnego. Nakaz podwyższenia wynagrodzenia o stawkę podatku od towarów i usług dotyczy tylko pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a więc nie dotyczy zastępstwa adwokackiego z wyboru. Istotne argumenty przemawiają za tym, że takie unormowanie było zamierzone przez prawodawcę, znane mu bowiem były wątpliwości prawne przedstawiane przez niektórych przedstawicieli doktryny, a nawet sugestie wskazujące na potrzebę unormowania wpływu opodatkowania usług prawniczych na wysokość opłat adwokackich. Zdezaktualizował się także argument oponentów uchwały z dnia 10 lutego 1995 r., III CZP 4/95, podkreślający fakt późniejszego wejścia w życie ustawy wprowadzającej nowy podatek od towarów i usług, gdy obowiązywało już rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 48, poz. 220). Nowelizacja § 2 rozporządzenia musiała więc nastąpić przy uwzględnieniu tych uwarunkowań.

Podstawowe znaczenie mają także wyraźne różnice między zastępstwem prawnym udzielonym z urzędu a zastępstwem prawnym z wyboru, odnoszące się w szczególności do podstawy umocowania, ustania zastępstwa oraz wysokości opłat.

Ustanowienie zastępstwa adwokackiego z urzędu następuje orzeczeniem sądu, w ramach stosunku publicznoprawnego. Sposób pokrycia kosztów pełnomocnika uzależniony jest wówczas od wyniku sprawy i skuteczności

egzekucji, przy czym reprezentowana strona nie bierze udziału w tej operacji; koszty te ponosi bądź przegrywający przeciwnik, bądź Skarb Państwa (art. 122 k.p.c. oraz § 19-21 rozporządzenia) i nie ma możliwości umownego włączenia w skład kosztów zastępstwa podatku od towarów i usług. Ponadto ponoszone przez Skarb Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu są wyraźnie niższe niż koszty adwokackie obciążające stronę przegrywającą, gdyż nie mogą przekraczać wymiaru 150 % stawki minimalnej (§ 19 pkt 1 rozporządzenia), podczas gdy umówione wynagrodzenie adwokackie może sięgać sześciokrotnej stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Jest oczywiste, że nie można różnicować obowiązków adwokata w zależności od rodzaju zastępstwa prawnego, należy jednak zaakcentować, iż adwokata działającego z wyboru łączy ze stroną umowa określająca jego wynagrodzenie w granicach dopuszczalnej, szerokiej autonomii. Sąd nie może ingerować w sferę uprawnień równorzędnych podmiotów do określenia w drodze umowy ich wzajemnych zobowiązań, decyduje natomiast o wysokości kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata, zasądzanych od strony przegrywającej sprawę na rzecz strony wygrywającej (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Wynagrodzenie adwokackie nie zawsze podlega zwrotowi w wysokości określonej w umowie, nie tylko z powodu obowiązywania reglamentowanych stawek (art. 98 § 3 i 4 k.p.c.), lecz także wskutek niezwiązania sądu wysokością umówionego wynagrodzenia. Po nowelizacji art. 109 k.p.c. sąd samodzielnie określa wysokość kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez adwokata, biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (por. też § 3 ust. 1 rozporządzenia).

Wysokość wynagrodzenia adwokackiego została wiążąco określona w omawianym rozporządzeniu (art. 98 § 4 k.p.c.), wydanym na podstawie art.

16 ust. 2 i 3 oraz art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.). Unormowanie to jest wyłączone i wyczerpujące, także w odniesieniu do opodatkowania usług adwokackich podatkiem od towarów i usług. Świadczy o tym treść § 2 ust. 3 rozporządzenia, że wpływ opodatkowania na wysokość wynagrodzenia adwokackiego musi być wiążąco określony tylko w tym akcie prawnym. Prawodawca zdecydował, że wpływ tego opodatkowania dotyczy tylko pomocy prawnej ustanowionej z urzędu. W konsekwencji opłata zasądzana na rzecz strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru, ustalana według wskazań zamieszczonych w § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia, nie zostaje podwyższona o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w ustawie o podatku od towarów i usług. W tym zakresie podatek od towarów i usług nie wchodzi w skład "zwracalnego" wynagrodzenia adwokackiego (art. 98 § 3 k.p.c.). Nie stanowi też wydatku, ponieważ jest świadczeniem publicznoprawnym.”.

Stanowisko to akceptowane jest nie tylko w orzecznictwie, ale także w wypowiedziach przedstawicieli nauki [tak np. T. Demendecki, (w:) A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, *Komentarz ...*, *op. cit.*, komentarz do art. 98, teza nr 21; G. Misiurek, (w:) H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), I. Gromska-Szuster, A. Jakubecki, J. Klimkowicz, K. Knoppek, G. Misiurek, P. Pogonowski, T. Zembrzuski, T. Żyznowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Tom I, LEX 2013, komentarz do art. 98, teza nr 23; A. Marciniak (red.), K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Tom I, Wydawnictwo C.H.Beck 2014, komentarz do art. 98, teza nr 21], aczkolwiek można spotkać także pogląd odmienny, choć, jak się zdaje, odosobniony, według którego do wynagrodzenia i wydatków jednego adwokata, zaliczonych do niezbędnych kosztów procesu, dolicza się podatek VAT [tak A. Zieliński (red.), K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks...*, *op.cit.*, komentarz do art. 98, teza nr 48].

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunał Konstytucyjny uznaje, że w ramach oceny konstytucyjności przepisu kluczowe znaczenie ma jego wykładnia i nadawany sens w dotychczasowym orzecznictwie sądów, w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego. Jak m.in. wskazano w wyroku Trybunału z dnia 13 kwietnia 1999 r., sygn. akt K. 36/98 (OTK ZU nr 3/1999, poz. 40), „jednym z rudymentów zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa jest (...) to, że obywatel może zakładać, że treści obowiązującego prawa są dokładnie takie, jak to zostało ustalone przez sądy, zwłaszcza gdy ustalenie to zostaje dokonane przez Sąd Najwyższy w tak autorytatywnej procedurze jak przewidziana w art. 390 k.p.c., albo znajduje wyraz w jednolicie ustabilizowanym stanowisku judykatury”.

W świetle powyższego przyjmując należy, iż treść normatywną zaskarżonych przepisów, które poddane mają być ocenie przez pryzmat wzorca kontroli wskazanego w *petitum* skargi w niniejszej sprawie, odczytywać trzeba zgodnie z wykładnią przedstawioną w przytoczonych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 czerwca 2008 r. (sygn. akt SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85), „w dotychczasowym orzecznictwie ukształtowany został pogląd, że jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (tak: postanowienie z 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 i powołane tam orzeczenia). Jak ponadto wskazał Trybunał Konstytucyjny "stałość, powtarzalność i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności. Stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób

niekonstytucyjny, powoduje bowiem nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia. (...) Ujawnienie (...) zależności pomiędzy sferą stanowienia i stosowania prawa wymaga jednakże każdorazowo stwierdzenia, czy w istocie rzeczy mamy do czynienia z taką właśnie powtarzalną i powszechną metodą wykładni określonego przepisu (unormowania)" (postanowienie z 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95).”.

Wzorcem kontroli obu zaskarżonych przepisów Skarżący uczynił art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Przepis ten wyraża jedno z fundamentalnych praw demokratycznego państwa prawnego – prawo do sądu, które gwarantuje każdemu obronę jego interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem (por. wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14).

W związku z tym przypomnieć należy, iż w świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na prawo to składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu, to jest prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do wyroku sądowego, to jest uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę, z czym wiąże się status arbitra, któremu należy zapewnić odpowiedni standard niezależności i niezawisłości (por. wyroki TK: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41 oraz z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06,

OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). Dla oceny zarzutów zawartych w *petitum* rozpoznawanej skargi, a tym samym oceny konstytucyjności zaskarżonych regulacji, zasadnicze znaczenie mają dwa, spośród wymienionych wcześniej, elementy prawa do sądu, tj.: prawo dostępu do sądu oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności.

Jak podkreślał Trybunał Konstytucyjny, warunkiem koniecznym i podstawowym umożliwienia jednostce realizacji prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zapewnienie jej dostępu do sądu, rozumianego jako możliwość uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej. Dopiero po przekroczeniu tego progu, doniosłości nabierają pozostałe elementy składowe prawa do sądu (por. wyroki TK: z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06, *op. cit.*; z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113; z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 12/13, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 41).

Pamiętać należy jednak także, iż w państwie prawnym prawo do sądu nie powinno być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Trybunał Konstytucyjny podkreślał bowiem, że do istoty konstytucyjnego prawa do sądu należy sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. W orzecznictwie Trybunału przyjęto, że wspólnym jądrem różnych koncepcji sprawiedliwości proceduralnej są: możliwość bycia wysłuchanym, ujawnianie w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, oraz zapewnienie przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (por. wyroki TK:

z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2 i z dnia 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7).

Zakres konstytucyjnego prawa do sądu jest wyznaczany przez pojęcie „sprawy”. W orzecznictwie przyjmuje się szerokie rozumienie tego terminu, interpretowanego – zgodnie z ogólnymi regułami wykładni pojęć konstytucyjnych – w sposób autonomiczny. Ustalając znaczenie tego terminu, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu obejmuje „wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej) – a jednocześnie natura tych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku” (wyrok TK z dnia 14 marca 2006 r., sygn. akt SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29). Należy podkreślić, że konstytucyjne pojęcie sprawy odnosi się nie tylko do wąsko rozumianego postępowania głównego, lecz może dotyczyć także innego postępowania, w którym sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu. W sprawie o sygnaturze akt SK 20/11 (wyrok z dnia 30 października 2012 r., OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110) Trybunał Konstytucyjny uznał, że „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji jest orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu. W świetle powyższego nie może być zatem wątpliwości, że postępowanie incydentalne w przedmiocie zwrotu kosztów procesu, na gruncie którego Skarżący wywiódł skargę konstytucyjną, także mieści się w zakresie tego pojęcia.

Istotą zarzutów kierowanych w niniejszej sprawie przeciwko zaskarżonym regulacjom jest to, iż do podlegających zwrotowi kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony nie zaliczają świadczeń publicznoprawnych, a w szczególności kwoty podatku VAT doliczonej do,

ustalonego według norm przepisanych, wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru strony ponoszącej ciężar tego podatku, jak też nie dopuszczają możliwości zasądzenia na rzecz strony ponoszącej ciężar podatku VAT od strony przeciwnej i przegrywającej proces zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru powiększonego o ten podatek. Wykluczenie przez ustawodawcę możliwości odzyskania kwoty zapłaconego podatku VAT przez stronę wygrywającą proces i korzystającą z pomocy profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, uiszczanego w cenie usługi tego pełnomocnika, postrzegane jest przez Skarżącego jako naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu, polegające na ograniczeniu możliwości uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej ze względów ekonomicznych. Wążąc bowiem ryzyko ekonomiczne zainicjowania postępowania w obronie swoich interesów, strona może uznać je za nadmierne ze względu na niemożność odzyskania wszystkich kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony i z tego powodu zmuszona będzie zaniechać tej inicjatywy. Równocześnie, brak możliwości odzyskania kwoty podatku VAT uiszczonego w cenie wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru stanowi – wedle Skarżącego – naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Przerzuca bowiem w sposób sprzeczny z tą zasadą na stronę wygrywającą proces określone konsekwencje finansowe związane z jego kosztami, mimo iż to jej racje uznane zostały w wyroku.

W związku z tak sformułowanymi zarzutami podkreślić należy, iż Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już na temat wpływu kosztów postępowania na prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z wypowiedzi tych wynika, że dla realizacji konstytucyjnego prawa do sądu regulacja kosztów postępowania sądowego ma istotne znaczenie. Koszty sądowe są bowiem tradycyjnie uznanym instrumentem polityki państwa służącym regulowaniu relacji stron stosunków procesowych oraz stymulowaniu decyzji jednostek dotyczących prowadzenia swoich interesów i doboru środków

ich ochrony. Trybunał podkreślił, że Konstytucja nie zakazuje wprowadzenia zasady odpłatności postępowania sądowego, wyklucza jednak ustanawianie barier ekonomicznych w postaci nadmiernych kosztów postępowania. Zbyt wysokie koszty postępowania sądowego stanowią istotne ograniczenie dostępu do sądu i mogą uniemożliwić jednostce dochodzenie praw na drodze sądowej (zob. wyrok TK z dnia 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103). Jednakże, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 listopada 2008 r., sygn. akt SK 33/07 (OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154), „ograniczenia tego nie można utożsamiać z samym istnieniem obowiązku ponoszenia określonych opłat i kosztów sądowych. O ograniczeniu dostępności do sądu przez bariery ekonomiczne można mówić dopiero w wypadku nadmiernie wysokiego ryzyka ekonomicznego, wywołanego nieprawidłowymi zasadami, wedle których kształtuje się obowiązek ponoszenia kosztów postępowania, zwłaszcza nadmiernie wygórowanym poziomem kosztów. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się, że istnienie ograniczeń w zakresie zwalniania od kosztów nie jest równoznaczne z przekreśleniem samego prawa do sądu, jeśli te ograniczenia mieszczą się w granicach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Granice regulacyjnej swobody ustawodawcy w tym zakresie są wyznaczone przez zasadę proporcjonalności, wyrażoną w tym przepisie. Zarówno podczas stanowienia zasad ponoszenia kosztów procesu, jak i przy określaniu ich poziomu konieczne jest wyważanie sprzecznych interesów różnych podmiotów, a także udzielenie ochrony interesowi publicznemu. Nie można także np. nie dostrzegać znaczenia sposobu regulacji instytucji kosztów postępowania dla eliminowania pieniactwa, co mieści się w klauzuli porządku publicznego. Trybunał wskazywał na uwzględnienie takiego kryterium przy określaniu zasad i poziomu obciążania kosztami postępowania sądowego.”.

Odnosząc powyższe do zarzutów pod adresem obu kwestionowanych regulacji, dojść należy do przekonania, że – wbrew stanowiskom Skarżącego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich – zaskarżone przepisy nie ustanawiają bariery ekonomicznej, mogącej powstrzymać zainteresowanych przed wkroczeniem na drogę sądowej ochrony prawa i niweczącej przez to prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż kwestia, czy stawka podatku VAT, pobrana przez adwokata świadczącego pomoc prawną z wyboru, powinna być wliczona do niezbędnych kosztów procesu, którymi sąd obciąża stronę przegrywającą, czy też nie, staje się aktualna dopiero w sytuacji, gdy adwokat ustali swoje wynagrodzenie podstawowe na poziomie najwyższej stawki przewidzianej w obowiązującym obecnie rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Do takiego też przypadku odnosi się wprost uzasadnienie cytowanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1995 r., sygn. akt III CZP 4/95, zgodnie z którą podatek od towarów i usług nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru. Pobranie przez adwokata podatku VAT obok maksymalnego wynagrodzenia przewidzianego w przywołanym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości tworzy bowiem sytuację, w której jego wynagrodzenie przekracza stawkę określoną w tym akcie prawnym. Z tej też przyczyny w wydanej później uchwale z dnia 25 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZP 95/06, Sąd Najwyższy, podtrzymując stanowisko zawarte w uchwale z dnia 10 lutego 1995 r., odwołał się w argumentacji między innymi do ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, wskazując na sprzeczność takiej praktyki z tą ustawą. Co prawda ustawa z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach już nie obowiązuje, gdyż zastąpiona została przez ustawę z dnia 9 maja 2014 r.

o informowaniu o cenach towarów i usług, jednakże nie ma to wpływu na wymowę tej argumentacji, bowiem definicja ceny usługi, określona w obu tych aktach prawnych, oraz nakaz uwzględniania w niej podatku od towarów i usług pozostały praktycznie bez zmian.

Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja, gdy adwokat z wyboru w umowie z klientem ustala swoje wynagrodzenie na poziomie niższym od stawki maksymalnej i pobiera od klienta, za jego zgodą, dodatkowo kwotę należnego podatku VAT, która wraz z kwotą wynagrodzenia zasadniczego nie przekracza – w sumie – stawki wynagrodzenia adwokata określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się bowiem, że sąd, orzekając o zwrocie kosztów procesu, nie bada przesłanek, na podstawie których adwokat określił wielkość kwoty pobranej od klienta, ani jej składników, a jedynie ogranicza się do sprawdzenia, czy pobrana kwota mieści się w granicach stawek ustalonych w rozporządzeniu (por. np. uchwała SN z dnia 10 lutego 1995 r., sygn. akt III CZP 4/95, *op. cit.*; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2001 r., sygn. akt WZ 20/01, *OSNKW 2001/7-8, poz. 70; Biul. SN 2001/6, poz. 20*).

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż zaskarżone przepisy – rozumiane w sposób, jaki wynika z utrwalonego orzecznictwa sądów, w tym Sądu Najwyższego – nie mają wpływu na wysokość kosztów procesu w zakresie podlegającego zwrotowi wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru, jeśli wynagrodzenie to mieści się w granicach wyznaczonych limitów. Sądowi, co do zasady, nie przysługuje bowiem uprawnienie do kontroli wysokości poniesionych kosztów o ile, co należy zaznaczyć, strona w należyty sposób wykazała w spisie kosztów poniesienie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika. Stosunek obligacyjny (umowa zlecenia), który stanowi podstawę pełnomocnictwa procesowego, wiąże jego strony, to jest adwokata i klienta. Jeśli więc strona procesowa wykazała poniesienie kosztów z tym związanych

w granicach mieszczących się w obowiązującej taryfie, nie ma podstaw do odmiennego kształtowania przez sąd orzeczenia w przedmiocie kosztów. Wyjątek, potwierdzający tę zasadę, odnaleźć można w normie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zasady te są jasne i jednoznaczne. Nie można wobec tego twierdzić, że kwestionowane regulacje obciążają stronę chcącą dochodzić ochrony swoich praw przed sądem nadmiernym i nieuzasadnionym ryzykiem ekonomicznym, wynikającym z perspektywy braku możliwości odzyskania od strony przegrywającej proces wszystkich poniesionych kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Nieuzasadniony jest w związku z tym także wniosek, iż zaskarżone przepisy stwarzają przez to ograniczenie dostępności do sądu ze względu na barierę ekonomiczną, która może powstrzymać przed wkroczeniem na drogę sądowej ochrony prawa, skoro w praktyce gwarantują stronie wygrywającej proces zwrot poniesionych przez nią kosztów. Gwarancja ta nie obejmuje jedynie tych kosztów, które nie mogą być uznane za niezbędne, a kosztami niezbędnymi nie są jednak koszty wynagrodzenia adwokata przekraczające obowiązujące stawki.

Oczywiście, nawet mieszczące się w granicach obowiązujących stawek wynagrodzenie pełnomocnika może okazać się zbyt wysokie dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Dlatego obowiązkiem państwa, urzeczywistniającym prawo dostępu do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zapewnienie prawa dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej. Stosowne przepisy w tym względzie, przewidujące instytucję tzw. prawa ubogich, zawierają wszystkie obowiązujące procedury sądowe (por. wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt SK 20/11, *op. cit.*).

Uwzględniając przedstawioną wyżej wykładnię kwestionowanych przepisów, obowiązującą w praktyce orzeczniczej sądów, należy stwierdzić, że regulacje te nie naruszają także drugiego z elementów składających się na prawo do sądu, jakim jest prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. Wypowiadając się w kwestii sprawiedliwości proceduralnej w odniesieniu do reguł rządzących rozkładem kosztów postępowania, w wyroku z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt SK 39/09 (OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż „z linii orzeczniczej TK wynika, że regulacje prawne nie mogą powodować sytuacji, w której strona uzyskująca rozstrzygnięcie zgodne ze stanowiskiem zajmowanym przez siebie w postępowaniu sądowym, nie mogłaby domagać się uwzględnienia poniesionych przez nią wydatków. Trybunał uznaje za odpowiadającą postulatowi równości i sprawiedliwości zasadę, zgodnie z którą do zwrotu kosztów jest zobowiązany ten, czyje stanowisko nie utrzymało się w toku postępowania, zaś osoba, której racje uznano w wyroku – może liczyć na zwrot swoich uzasadnionych wydatków.”.

W związku z tym podnieść należy, iż – wbrew stanowisku zajętemu przez Skarżącego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich – zaskarżone przepisy czynią zadość temu postulatowi i nie przełamują zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Odnosić to należy wszakże, jak podkreślił to w cytowanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny, wyłącznie do kosztów uzasadnionych. Takimi nie są zaś, jak już była o tym mowa, koszty spowodowane wynagrodzeniem pełnomocnika przekraczające obowiązujące stawki, nawet jeśli strona zobowiązała się je ponieść w zawartej umowie.

Reasumując, należy dojść do wniosku, że z przedstawionych wyżej powodów zaskarżone przepisy art. 98 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej

pomocy prawnej udzielonej z urzędu są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z tym wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego